

Aktualności

24.05.2022 21:10

Liczba wyświetleń: 257

Treść

Był wyjątkowym człowiekiem: nauczycielem, kierownikiem szkoły, wielkim społecznikiem oddanym sprawom naszej wsi – umiał łączyć pracę w szkole z aktualnymi problemami Przysietnicy i angażował się w ich rozwiązywanie. Pochodził z rodziny inteligenckiej, jego brat również był kierownikiem szkoły w Kamionce, siostra Seweryna uczyła w Przysietnicy – rodzinny dom Danielskich znajdował się w Starym Sączu. Nie był rodowitym Przysietniczaninem, jednak długie lata mieszkał i pracował w Przysietnicy. Był jak do tej pory najdłużej urzędującym kierownikiem – dyrektorem szkoły w latach 1928 - 1959. Spędził u nas 31 lat – to szmat czasu. Pozostawił po sobie Kronikę Szkoły Podstawowej w Przysietnicy 1928 – 1950. Jest to dla nas bezcenne dzieło. Napisana pięknym, kaligraficznym pismem opowiada nie tylko o wydarzeniach szkolnych, ale także zawiera wiele informacji z życia naszej wsi. Jan Danielski „mianowany” został stałym kierownikiem trzy - klasowej szkoły w 1928 roku. Funkcję tę objął po Stefani Buszkównie. Zamieszkał w bardzo zniszczonym, drewnianym budynku szkolnym, w którym oprócz mieszkania nauczycielskiego znajdowała się tylko jedna sala lekcyjna. Drugą salę trzeba było wynająć u gospodarzy na wsi. Pierwsze miesiące jego pracy upłynęły na remoncie, adaptacji budynku szkolnego, by można było zamieszkać i rozpocząć naukę. Jak pisze w kronice w następnych latach rozpoczął starania o budowę nowej szkoły. Napotykał trudności, musiał pokonać opór niektórych mieszkańców na czele z ówczesnym wójtem. Z podobnym zobojętnieniem spotkał się w

1934 roku, kiedy na zebraniu Rady Gminnej przedstawił wniosek, aby wybudować w Przysietnicy dom ludowy „potrzebny dla pracy społecznej”, w którym mogłaby mieć pomieszczenia chwilowo klasa, zanim wybudowana zostanie nowa szkoła. Ubolewał również nad faktem upadku działalności Związku Strzeleckiego, któremu od początku patronował i popierał jego działalność. Atmosfera zmieniła się z chwilą wyboru nowego sołtysa – został nim Jan Klimczak. Rok szkolny 1934/35 rozpoczął się pod hasłem budowy nowej szkoły. Utworzono Komitet Budowy Szkoły, ale nie było pieniędzy. Zamierzano je zdobyć przez wycięcie i sprzedaż drzewa z lasu przysietnickiego. W tym czasie toczyły się prace z opracowaniem planu i kosztorysu. W marcu 1937 roku Komitet Budowy Szkoły uchwalił rozpoczęcie budowy szkoły w jak najkrótszym czasie. 21 kwietnia rozpoczęto kopanie dołów na fundamenty, a 3 maja odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. Budowa postępowała bardzo szybko. 27 grudnia 1937 roku przyjechała do szkoły Komisja Budowlana, która dokonała częściowego odbioru szkoły. Na skutek tego Orzeczenia kierownictwo szkoły objęło w zarząd wykończone części i zarządziło rozpoczęcie nauki w nowym budynku 10 stycznia 1938 roku. Pierwszy, drewniany, stary budynek szkoły rozebrano w sierpniu 1938 r. Kierownik szkoły Jan Danielski wspomina, że po wprowadzeniu dzieci do nowego budynku dalsze prace wokół szkoły posuwały się bardzo powoli. A pozostało jeszcze do zrobienia zniwelowanie otoczenia, otynkowanie zewnętrzne budynku oraz postawienie zabudowań gospodarczych. Tymczasem w organizacji szkoły zaszły pewne zmiany - szkoła w Przysietnicy została przeorganizowana ze szkoły I stopnia na szkołę II stopnia. Zwiększono liczbę etatów nauczycielskich z dwóch na trzy oraz liczbę klas. Wprowadzono klasę piątą. Zapisano 183 dzieci. Rok 1939/1940 rozpoczął się już w nienormalnych warunkach. Rozpoczęła się wojna polsko - niemiecka. Praca kierownika upływała w niezwykle trudnych warunkach. Musiał się mierzyć z walką epidemii tyfusu plamistego,

silnymi mrozami, ogromną biedą, głodem, organizacją dożywiania, ale przede wszystkim z rozporządzeniami niemieckimi. Następne lata - 1942/1943/44 były podobne. Kierownik szkoły zajęty był przeprowadzaniem spisu statystyki rolnej oraz spisu ludności. W 21 stycznia 1945 roku rozpoczęła się wyzwoleńcza ofensywa, a 24 stycznia niemieckie samoloty obrzuciły wieś granatami. Były to już ostatnie wysiłki niemieckie na naszym terenie. Jan Danielski kierownik szkoły, nauczycielki: Seweryna Danielska, Stanisława Królik, Maria Rzońca chociaż w trudnych warunkach, ale w wolnej Polsce rozpoczęły prace z dziećmi. W następnych latach kierownik Danielski zajęty był organizacją szkoły w trudnych powojennych warunkach. W latach pięćdziesiątych pracował także jako członek Gminnej Rady Narodowej w Przysietnicy i członek Prezydium G. R. N. W połowie lat pięćdziesiątych organizował dobudowę północnego skrzydła szkoły, gdyż ta obecna przy nowej siedmioklasowej była niewystarczająca. Zmagał się z trudnościami kadrowymi, interweniował u władz o uzupełnienie nowych sił nauczycielskich aby podnieść poziom nauczania. W powojennej Polsce przed uczniami stanęły nowe wyzwania: wielu uczniów myślało już o dalszym kształceniu.

Po przejściu na emeryturę przeniósł się do Starego Sącza. Żyjące pokolenie uczniów Kierownika Danielskiego wspomina Go jako pracowitego, wymagającego pedagoga, bardzo oddanego nauczaniu, wychowaniu i pracy dla społeczeństwa. Spoczywa w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Starym Sączu.(ZG)